

Portrety

Podczas inauguracji we wrześniu 1997 r. na warszawskim Torwarze Superligi Europejskiej w meczu Polska – Niemcy w drużynie gości zabrakło gwiazdy niemieckiego tenisa stołowego Jörga Rosskopfa. Pozyskany wtedy na krótko coach niemieckiej drużyny Szwed Glenn Osth dał w tym meczu szansę 16 letniemu Timo Bollowi. Nowo upieczony mistrz Europy juniorów, uzna-

ny niemieckiej. Obserwatorzy zadawali sobie pytanie, czy te zwycięstwa będą przełomowe w karierze młodego sportowca, który w kategorii seniorów większych sukcesów wówczas jeszcze nie odnosił. Po przegranej nasi zawodnicy nie pojechali za karę na planowany wcześniej turniej Pro Tour do Japonii, a jeden z prominentnych działaczy stwierdził: “Jak możecie jechać na poważny turniej, kiedy przegrywacie z jakimś Bollem”. Co bardziej znający się na dyscyplinie z zawziętością i podziwem przyglądali się poczynaniom młodego Niemca, w grze którego widać było nietuzinkową finezję i pewność poczynania. Sekretarz Generalny PKOl Janusz Tatera, który był co prawda na meczu, ale ekspertem tenisa stołowego nie jest powiedział: “wróżę mu wielką przyszłość”.



Gdy miał 13 lat przeniósł się do FTG Frankfurt (Oberliga). Wygrał wtedy Top 12 Niemiec kadetów. Foto: DTS

Europa Top 12 Juniorów 1998 - zwycięzca Timo Boll i Duńczyk Michael Maze - 3 m.



Timo Boll

ny wcześniej przez ITTF zawodnikiem miesiąca lipca, grając bez obciążenia psychicznego, zdobył dwa punkty i przyczynił się do zwycięstwa druży-

Foto: T.S.

TIMO BOLL ur. 8.03.1981 r. w Erbach

DOTYCHCZASOWE WIĘKSZE SUKCESY

1995 - Mistrzostwa Europy Kadetów

- złoty medal w grze poj i w drużynie

1996 - Mistrzostwa Europy Juniorów

- złoty medal w drużynie

- srebrny medal w grze poj.

1997 - Mistrzostwa Europy Juniorów

- złoty medal w grze poj i drużynie

- srebrny medal w deblu i grze mieszanej

1998 - Mistrzostwa Europy Juniorów

- złoty medal w grze poj., deblu

i w drużynie

Top 12 Juniorów - 1 miejsce

2001 - Brazylia Open - 1 miejsce

Holandia Open - 2 miejsce

2002 - Top 12 seniorów - 1 miejsce

Austria Open - 1 miejsce

- Mistrzostwa Europy Seniorów

- gra pojedyncza i debel - I m.

- drużynowo II m.

Timo Boll, przez wielu dziennikarzy porównywany i określany mianem następcy Jörga Rosskopfa, w jednym z wywiadów po zwycięstwie w Brazylia Open stwierdził “ Rossi tak wiele zdziałał w tenisie stołowym, że nie chcę być do niego porównywany, taka rola mi nie odpowiada. Idę własną drogą”. Jednak takie pytanie z wielu powodów często pojawiało się podczas wywiadów. Boll mieszka w w Höchst, w regionie Odenwald, 20 minut samochodem od Dieburga, miejsca urodzenia Rosskopfa. Obaj są leworęczni i zakończyli swoją edukację na tzw. “małej maturze” - z raczej słabym wynikiem, poświęcając się wyłącznie karierze sportowej. Obaj zdobywali podstawy tenisa stołowego pod okiem Regionalnego Trenera Związku Tenisa Stołowego Hesji Helmuta Hampla. Obaj występują na co dzień w jednym klubie Bundesligi - TTV Gönnern.

Swoją przygodę z tenisem stołowym Timo Boll rozpoczął tak, jak wiele dzieci. Kiedy miał siedem lat

W Norcii (foto powyżej) zdobywa trzy tytuły MEJ: w singlu, deblu i drużynie. Jest jedynym w ostatnich latach zawodnikiem, który przez trzy lata bycia juniorem, w każdym roku grał w finale turnieju singlowego. Foto: T.S.

“ Rossi tak wiele zdziałał w tenisie stołowym, że nie chcę być do niego porównywany, taka rola mi nie odpowiada. Idę własną drogą”. Foto obok: Timo Boll i Jörg Rosskopf.



Portrety



Foto: DTS

W 1997 r. otrzymuje prestiżową w Niemczech nagrodę najlepszego sportowca roku wśród juniorów.

tata zapisał go do klubu w rodzinnej miejscowości TSV Höchst. Zanim zaczął grywać w klubie, pierwsze treningi odbywał z tatą w domowej piwnicy, gdzie wstawiono specjalnie zakupiony stół do tenisa stołowego. Codziennie grywał minimum 10-15 minut. Piwniczną grę kontynuował również trenując już w klubie. Był wtedy bardzo zadowolony z każdego trafienia w piłkę. Wkrótce po raz pierwszy wygrał z ojcem podczas jednego z klubowych turniejów drużynowych. "Być może tata pozwolił mi wtedy wygrać, ale nie sądzę, bym odziedziczył od niego talent do tenisa stołowego"- stwierdził Boll w jednym z wywiadów. Gdy miał 13 lat przeniósł się do FTG Frankfurt (Oberliga). Wygrał wtedy Top 12 Niemiec kadetów, a rok później przeszedł do drugoligowego wtedy TTV Gönnern, w którym gra do dziś. 12 miesięcy później, jako 15 latek był już najmłodszym uczestnikiem rozgrywek II Bundesligi. W tym okresie przychodzą pierwsze zwycięstwa w mistrzostwach Europy Kadetów i Juniorów. W 1995 roku z ME kadetów wraca z trzema złotymi medalami w singlu, deblu i drużynie. W 1996 r. już w juniorach zdobywa złoto w drużynie, w finale singla

Zanim zaczął grywać w klubie, pierwsze treningi odbywał z tatą w domowej piwnicy, gdzie wstawiono specjalnie zakupiony stół do tenisa stołowego.

Poniżej - Timo Boll z mamą Gudrun i tatą Wolfgangiem oraz psem Sindy (1997). Foto: Alfred Harder



Jego sukcesy w grze podwójnej związane są ostatnio z Zoltanem Fejer-Konnerthem, z którym w ubiegłym roku bardzo dużo startowali na całym świecie. Obok na podium ME w Zagrzebiu.

Foto: TK.

przegrywa jeszcze ze Szwedem Magnusem Molinem. Rok później rewanzuje się Molinowi w finale i zdobywa tytuł mistrza Europy Juniorów. W następnym roku (Norcia) zdobywa trzy tytuły MEJ: w singlu, deblu i drużynie. Jest jedynym w ostatnich latach zawodnikiem, który przez trzy lata bycia juniorem, w każdym roku grał w finale turnieju singlowego. W tej klasyfikacji wyprzedza go tylko Waldner, zdobywca trzech tytułów MEJ w grze pojedynczej. W pierwszym roku juniora Timo Boll startuje w międzynarodowych turniejach seniorskich. W cyklu Pro Tour debiutuje w Italia Open w 1996 r., gdzie w deblu wraz z doświadczonym Fetznerem dochodzi do półfinału. W 1997 r. otrzymuje prestiżową w Niemczech nagrodę najlepszego sportowca roku wśród juniorów (12.000 DM stypendium na przygotowania olimpijskie). Jednak znaczące sukcesy nie przychodziły zbyt szybko. W Mistrzostwach Niemiec Seniorów w 1997 r. odpada w kwalifikacjach. W tym czasie Boll marzy, aby znaleźć się w pierwszej dziesiątce Europy i zakwalifikować się na Igrzyska do Sydney. Działacze niemieccy zdawali sobie już sprawę, że konieczna jest zmiana pokoleniowa. Roskopf, Fetznera i Franza mieli zastąpić Boll, Fejer-Konnerth, Hielscher, Schroder, Keinath i Steger. Grupa ta miała zielone światło w planach startowych niemieckiego związku. Mieli zdobywać doświadczenie w ważnych imprezach seniorskich. ME w Eindhoven i Bremie nie potwierdziły światowego poziomu Bolla. W 1998 r. w Eindhoven Boll przegrywa z Krzeszewskim pojedynek decydujący o awansie drużyny niemieckiej do półfinału. Gra nierówno. Rok później podczas MS w Eindhoven w drugiej rundzie wygrywa z Waldnerem piątego seta do 25, by w następnej rundzie przegrać gładko 0:3 z Hiszpanem He Zhiwenem. W tym okresie wygrywa jeszcze Top 12 juniorów. W swoje 17 urodziny, pod nieobecność Roskopfa, zdobywa po raz pierwszy Mistrzostwo Niemiec wśród seniorów. W grudniu 1999 r. w greckim Patras Boll kwalifikuje się do Igrzysk Olimpijskich w Sydney. Spełniło się wtedy jedno z juniorskich marzeń. Podczas Igrzysk w pierwszej rundzie pokonuje Koreańczyka Kim Taek Soo i w rezultacie kończy swój udział na miejscach 9-16, co komentatorzy uznali za wynik zadowalający. Zdecydowany przełom w karierze Bolla nastąpił w tym sezonie. Zwycięstwo w Brazylia Open, przegrany z Krzeszewskim finał Holandia Open, udział w finale Pro Tour w Tianjinie i start w ośmiu z dwunastu turniejów Pro Tour spowodowały, że 2001 rok zakończył Boll na 14 miejscu w światowym rankingu, awansując w ciągu roku o 20 miejsc. Bogate doświadczenia z roku 2001 spowodowały, że w 2002 roku wygrywa Top 12 seniorów, pokonując w finale Samsonowa oraz zwycięża w Austria Open. Tuż przed ME w Zagrzebiu jest już piąty w rankingu ITTF.

Siła gry Timo Bolla leży w bardzo dobrym ataku z trzeciej piłki, trudnej grze rotacyjnej, doskonałej antycypacji (umiejętności przewidywania) i dobrym od-

biorze serwisu. Potrafi bardzo dobrze koncentrować się w ważnych momentach gry, tym bardziej, im groźniejsza jest sytuacja. Jak sam twierdzi ma jeszcze wiele do wygrania. Jego słabszą stroną jest praca na nogach i blok, nad ich ulepszeniem musi jeszcze pracować. Trenuje dwa razy dziennie po 2,5 godziny. Na początku każdego tygodnia pracuje nad sprawnością ogólną.

Jako leworęczny jest doskonałym partnerem deblowym. Jego sukcesy w grze podwójnej związane są ostatnio z Zoltanem Fejer-Konnerthem, z którym w ubiegłym roku bardzo dużo startowali na całym świecie. Wygrali dwa turnieje Pro Tour w Anglii i Holandii, a w finale Pro Tour w Tianjinie pokonali mistrzów świata i olimpijskich Chińczyków Wang Liqin/ Yan Sen, stając się sensacją turnieju. Timo Boll nie ma zbyt wiele czasu na inne zajęcia. W wolnych chwilach lubi oglądać filmy na DVD w swoim kinie domowym lub pracować przy komputerze. Sporo czasu zajmuje mu odpowiadanie na kartki od swoich fanów. Ma tylko dwa tygodnie wakacji, które stara się spędzić na końcu świata, gdzie ma czas na przemyślenia i kontemplację. Ostatnie spędzał na Malediwach. Zdaje sobie sprawę, że czeka go dalej ciężka praca. Tuż po Wielkanocy 2002 r. Timo Boll, w trzy lata po zakończeniu kariery juniorskiej, zdobył dwa medale mistrzostw Europy seniorów w Zagrzebiu. Do zdobycia pozostają jeszcze medale olimpijskie i mistrzostw świata. Przed Bollem jeszcze kilkanaście lat międzynarodowej kariery. Z pewnością przez długi czas należeć będzie do światowej elity tenisa stołowego.

J.K.



Rok	1996	1997	1998	1999	2000	2001	2002
WR	210	167	111	40	34	14	3-4